



PRZEDMOWA

12 stycznia 1986 roku włoskie czasopismo „L'Espresso” publikuje fragment debaty, która miała miejsce w siedzibie redakcji, z udziałem Daniele Del Giudicego, Guida Gugliemiego, Giorgia Manganellego, Alberta Moravii, Roberta Pazziego, Edoarda Sanguinetiego, Antonia Tabucchiego oraz Piera Vittoria Tondellego, w trakcie której dyskutowano na temat sytuacji nowej literatury narodowej. Pada, między innymi, pytanie o kategorię „młodych pisarzy”, o której już wówczas mówiono dość głośno i powszechnie. Na konkretnie postawione pytanie, czy ma sens mówienie o kategorii „młodych pisarzy”, Antonio Tabucchi odpowiada następująco:

Młodość to słowo, które wywołuje zamieszanie. Ponadto, nie podoba mi się zaszufiadkowanie w ramach jednej formuły twarzy, idei, głosów bardzo różniących się pomiędzy sobą. My [...] nie reprezentujemy w żaden sposób jednej tendencji. A poza tym, bądźmy poważni, ja mam ponad czterdzieści lat (Pistelli 2013: 36).

Z kolei nieco młodszy Daniele Del Giudice wypowiada się w ten sposób:

Kategoria „młodych pisarzy” jest według mnie czysto metrykalna. Nie czuję się młodym pisarzem, tak jak nie czuję się młodym kierowcą czy młodym palaczem. Jestem szczęśliwy, że się tak nie czuję w epoce, w której kategorycznym imperatywem jest «bądźcie i pozostańcie młodzi». Dzisiaj, paradoksalnie, prawdziwy urok mógłby polegać na umiejętności starzenia się. Krytyka powinna zacząć widzieć różnice pomiędzy pisarzami jako takimi, czy byliby młodzi czy starzy (Pistelli 2013: 36).

Podobną postawę, pełną niechęci do wspólnej kategorii i odziewającą się od prób zaszkladkowania w zgrabnej i prostej formule, spotykamy także w wypowiedziach niektórych pisarzy zarejestrowanych przy innych okazjach niż spotkanie w redakcji „L'Espresso”. Giorgio Van Straten w artykule opublikowanym w „L'Unità” mówi wręcz, że „nie istnieją młodzi pisarze jako jednorodna i zwarta kategoria, nie istnieją dzisiaj, tak jak nigdy nie istnieli inaczej niż tylko zjawisko dziennikarsko-wydawnicze” (Van Straten 1995). Natomiast Claudio Piersanti w wywiadzie udzielonym Fulviu Panzeriemu oświadcza z całą pewnością, że: „naturalnie nigdy nie istniała tendencja, która mogła być streszczona przez to skrótowe określenie młodzi pisarze i nigdy niczego nie znaczyła. [...]. Również dlatego, że w latach osiemdziesiątych każdy odrzucał ten falsyfikat ruchu, który miałby być zjednoczony i opierający się na niczym” (Panzeri 1999: 59–60).

Z pewną zuchwałością, zdawałoby się, oddajemy zatem w ręce czytelnika książkę na temat zjawiska, które nie miało racji bytu i zdaniem wielu – przytoczone opinie nie wyczerpują postawy negującej formułę „młodzi pisarze” – po prostu nie istniało. Materia to wielce delikatna, choć nie tak zupełnie niebywała, pisać o rzeczach, których nie ma, wszak, jak dowodzi Biblia i współczesne językoznawstwo¹, to język kreuje rzeczywistość. By jednak obronić przewagę właściwości poznawczo-opisowych nad performatywnymi niniejszej pozycji przytoczę kilka argumentów.

Pier Vittorio Tondelli, jeden z najistotniejszych pisarzy debiutujących w latach osiemdziesiątych, a ponadto publicysta, dziennikarz i *talent scout*, niezwykle zainteresowany ożywieniem włoskiej literatury poprzez rozbudzenie zainteresowania literaturą i poprzez zaangażowanie młodych ludzi w pisarstwo, na wspomnianym wyżej spotkaniu w siedzibie redakcji „L'Espresso” akceptuje formułę „młodzi pisarze” i podaje taką oto jej definicję:

Młodym pisarzem jest ten, kto ma do czynienia z uniwersum młodzińskich zachowań. Uniwersum, na które składają się określone

¹ Performatywna funkcja języka: por. Austin 1993: 310–334.

pisma, muzyka rockowa, oryginalne doświadczenia kulturowe i życiowe. Mnie ta definicja pasuje, nawet jeśli mogłaby w czyichś uszach pobrzmiwać subkulturowo. W tym sensie, jeśli piszesz o młodych i ich reprezentujesz, jesteś młodym pisarzem” (Pistelli 2013: 36).

Natomiast, w kolejnym roku, na konferencji zorganizowanej w Trydencie, zatytułowanej „Opowiadanie: terażniejszość literatury”² wygłasza referat pod tytułem *Un momento della scrittura (Chwila pisarstwa)*, w którym ogranicza stosowanie tej formuły jedynie do autorów o określonej dacie urodzenia, nie wspominając już o doświadczeniu młodości jako obowiązkowym temacie takiej prozy: „Ja nie mam nic przeciwko tej etykietce. Chciałbym jednak, aby krytycy przyznawali ją autorom realnie młodym, osobom, które nie przekroczyły progu dwudziestu sześciu, dwudziestu ośmiu lat” (Tondelli 2005: 822).

Ponadto, kwestia istnienia (lub nie) fenomenu „młodych pisarzy” oraz rozumienia i zasadności stosowania tego terminu jest w ciągu ostatnich dwudziestu pięciu lat wielokrotnie podejmowana i badana przez wielu znakomitych badaczy literatury, jak Stefano Tani, Elisabetta Mondello czy Massimo Arcangeli. Problematyka ta doczekała się już kilku znaczących studiów krytyczno-literackich, które nie tylko wyjaśniają i porządkują proces powstania formuły „młodzi pisarze”, ale także oferują bardzo ciekawe analizy i porównania książek i autorów, którzy się na tym obszarze sytuują³.

Pierwsze i bardzo ważne, ponieważ niezwykle dogłębnie i szeroko traktujące materię, jest studium z 1990 roku autorstwa Stefana Taniego, do którego będę się w dalszej części tej pracy często odwo-

² W oryginale: „Il racconto: attualità della letteratura”. Patrz <http://tondelli.comune.correggio.re.it/database/correggio/tondelli.nsf/b4604a8b566ce010c125684d00471e00/b836de8b2237aef0c1256c0000564103!OpenDocument> (12.11.2015).

³ Poniżej wymieniam tylko te opracowania, które wyraźnie odnoszą się do terminu i zjawiska „młodych pisarzy” końca XX wieku, natomiast pomijam, świadomie i celowo, pokażną już obecnie literaturę przedmiotu dotyczącą rozmaicie zdiagnozowanej i przeanalizowanej z wielu perspektyw całej literatury włoskiej powstałej po 1980 roku.

ływać, zatytułowane *Il romanzo di ritorno. Dal romanzo medio degli anni sessanta alla giovane narrativa degli anni ottanta (Powrót powieści. Od powieści środka lat sześćdziesiątych do młodej prozy lat osiemdziesiątych)*. Jak jasno wynika z tytułu oraz z daty wydania, autor diagnozuje jedynie literaturę lat osiemdziesiątych. Tani traktuje termin „młodzi pisarze” bardzo szeroko i dość tolerancyjnie, dokładnie wszakże wyjaśniając swoje wybory i stanowiska, zaliczając do tej formacji bardzo dużą grupę autorów, którzy, niekoniecznie młodzi metrykalnie, zadebiutowali w latach osiemdziesiątych bądź też zostali, po cichym acz mało spektakularnym wcześniejszym debiucie, odkryci i wyłowieni przez coraz prężniej działający wówczas mechanizm marketingu wydawniczego. Wśród tej licznej grupy pisarzy, których łączył przede wszystkim powrót do narracyjności literatury i bardzo dobra koniunktura, Tani wyróżnia różne kierunki tematyczno-stylistyczne charakteryzujące, według niego, tę niezwykle obfitą, zwłaszcza w drugiej połowie dziesięciolecia, prozę. Na przeciwnym biegunie w stosunku do tego, który obrał profesor Tani, jest niewielka, ale bardzo ciekawa praca opublikowana w 1991 roku autorstwa młodej wówczas badaczki Marii Pii Ammirati zatytułowana *Il vizio di scrivere. Letture su Busi, De Carlo, Del Giudice, Pazzi, Tabucchi e Tondelli (Nałóg pisania. Odczytanie Busiego, De Carla, Del Giudicego, Tabucchiiego i Tondellego)*. Autorka wyłącza z grupy „młodych pisarzy” jedynie pięciu wymienionych w tytule twórców, których powieści opublikowane w latach osiemdziesiątych analizuje, dochodząc niejednokrotnie do ciekawych wniosków. Kolejne diagnozujące to zjawisko studium wychodzi w 1996 roku jako praca zbiorowa Raffaella Cardonego, Franca Galata i Fulvia Panzeriego pod tytułem *Altre storie. Inventario della nuova narrativa italiana fra anni '80 e '90 (Inne historie. Inwentarz nowej prozy włoskiej w latach '80 i '90)*. Jest to pierwsza pozycja obejmująca także lata dziewięćdziesiąte, której autorzy nie tylko wskazują na kontekst polityki wydawniczej sprzyjającej „młodemu pisarzom”, lecz także na szersze kulturowo i bardziej globalne zjawisko postmodernizmu, w które wpisuje się „młoda proza”, a także na uformowanie się

nowej tożsamości młodzieżowej widocznej zarówno po stronie twórców, jak i odbiorców. W omawianej prozie wyróżniają dziesięć tendencji czy trendów tematyczno-stylistycznych, które zostają krótko przedstawione wraz z reprezentującymi je pozycjami i autorami. Kolejne studium wydane w roku 2000 autorstwa Renata Barillego, zatytułowane *È arrivata la terza ondata. Dalla neo alla neo-neoavanguardia* (Nadeszła „trzecia fala”. Od neo do neo-neoawangardy), nie jest próbą opisanie i uporządkowania zjawiska „młodej prozy” lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych, ale rozprawą przedstawiającą tezę, którą autor w zasadzie skutecznie broni licznymi, uzasadnionymi argumentami, że młoda literatura włoska lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych, zarówno poezja, jak i proza, jest powrotem, kolejną, „trzecią falą”, jak głosi tytuł, awangardowych eksperymentów i poszukiwań na obszarze dźwiękowości i oralności literatury. Następnie, w 2004 roku wychodzi praca zbiorowa pod redakcją Elisabetty Mondello zatytułowana *La narrativa italiana degli anni novanta* (Proza włoska lat dziewięćdziesiątych). Niewielkie rozmiarowo opracowanie zawiera kilka cennych artykułów poświęconych „młodej prozie” lat tylko dziewięćdziesiątych, poczynając od wstępnego rozpoznania „nowej fali” w literaturze autorstwa samej Elisabetty Mondello, poprzez prace poświęcone językowi tej prozy, pisarstwu kobiecemu w obrębie „młodych pisarzy” oraz gatunkom literackim, które wówczas rozkwitają: *noir*, *cyberpunk* i *splatterpunk*. Zbiór kończą artykuły na temat czasopism literackich, tradycyjnych i internetowych oraz na temat sytuacji rynku wydawniczego. W 2007 roku autorka publikuje swoją indywidualną pracę monograficzną poświęconą „młodym pisarzom” lat dziewięćdziesiątych *In principio fu Tondelli. Letteratura, merci, televisione nella narrativa degli anni novanta* (Na początku był Tondelli. Literatura, towary, telewizja w prozie lat dziewięćdziesiątych), której główną tezą jest wywiedzenie „młodej prozy” lat dziewięćdziesiątych – zarówno w tym, co można określić jako *principium movens*, jak i jej inspiracji i bezpośrednich tematyczno-stylistycznych wzorców – od twórczości literacko-publicystycznej Piera Vittoria Tondello. W tym

samym roku ukazuje się inna, bardzo interesująca praca autorstwa włoskiego językoznawcy Massima Arcangelego pod tytułem *Giovani scrittori, scritture giovani. Ribelli, sognatori, cannibali, „bad girls”* (*Młodzi pisarze, pisarstwo młode. Zbuntowani, marzyciele, kanibale, „bad girls”*), która stanowi bardzo dokładną analizę języka pisarskiego wybranych autorów obu dziesięcioleci, a nawet dalej (ostatni rozdział dotyczy Melissy P i pisarki znanej pod pseudonimem Pulsatilla⁴). Arcangeli bada i ocenia kilka najbardziej skrajnych lub jednostkowych eksperymentów z narzędziem ekspresji, jakim jest język pisany, który u „młodych pisarzy” stanowi ważny element kreacji artystycznej, wypowiedzi pisarskiej oraz refleksji na temat samej literatury oraz społeczeństwa. Dalej, w 2009 roku pojawia się na rynku księgarskim pierwsze studium Roberta Carnera *La nuova letteratura italiana dagli anni Ottanta a oggi* (*Nowa literatura włoska od lat osiemdziesiątych po dzień dzisiejszy*), której pierwsza część ma charakter opisowo-analityczny, natomiast druga stanowi antologię fragmentów omówionej prozy, opatrzonej przy tym pomocniczymi w lekturze przypisami. Dwa pierwsze podrozdziały pierwszej części poświęcone są „młodym pisarzom” lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych. W dalszej części autor charakteryzuje inne zaznaczające się pod koniec dwudziestego wieku tendencje w literaturze włoskiej. Rozwinięciem, dopracowaniem i uściśleniem problematyki „młodych pisarzy”, niejako jedynie muśniętej w tej pierwszej pozycji, jest praca Roberta Carnera ukazująca się w kolejnym roku, która nosi znamieny, odwołujący się do cyklu wydawniczego Tondellego, tytuł *Under 40. I giovani nella nova narrativa italiana* (*Under 40. Młodzi w prozie włoskiej*). W opracowaniu tym, znacznie ciekawszym i bardziej uporządkowanym niż pierwsze, Carnero sięga do lat siedemdziesiątych, w których, jak pokazuje, należy widzieć korzenie „młodych pisarzy” lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych, którzy z kolei zajmują uwagę autora w dwóch kolejnych rozdziałach, gdzie analizowane są po trzy przykłady pi-

⁴ Valeria Di Napoli.

sarzy z każdego dziesięciolecia, takich jak: Tondelli, De Carlo, Cardella, Ballestra, Brizzi i Culicchia. Ostatni rozdział to próba wskazania trwałości tematyki i stylistyki „młodych pisarzy” jeszcze po roku 2000 na przykładzie N. Ammanitiego, Melissy P., F. Moccii i P. Giordana. W 2013 roku wychodzi jeszcze jedna bardzo dobrze przygotowana i ciekawa pozycja na temat „młodych pisarzy” końca dwudziestego wieku, pióra Maurizia Pistello, zatytułowana *La giovane narrativa italiana. Scritture di fine millennio (Młoda proza włoska. Pisarstwo końca tysiąclecia)*. Z uporządkowaniem i rozważaniem, na jakie pozwala dystans czasowy autor przedstawia omawiany fenomen literacko-kulturowy od strony liczbowej i wydawniczej, nakreślając niejako małą panoramę historyczną tej literatury. Następnie rozważa przyczyny zwrotu w kierunku narracji oraz wyłania elementy cechujące i łączące „młodą literaturę”, w tym jej multimedialność. Pistelli pokazuje także „młodą prozę” w świetle polityki wydawnictwa, a następnie w czterech częściach analizuje twórczość wybranych i, jego zdaniem (wybór czasami zaskakuje), najbardziej znaczących z „młodych pisarzy” obu dziesięcioleci. W roku 2013 ukazuje się też moja pierwsza książka poświęcona „młodym pisarzom” pod tytułem *Ucho, oko, ciało. O prozie „młodych pisarzy” lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych we Włoszech*⁵, w której jednak,

⁵ Na gruncie polskim na temat omawianego fenomenu, czyli „młodych pisarzy” końca XX wieku ukazało się do tej pory bardzo niewiele publikacji. Pierwszym i bardzo wstępnym rozpoznaniem jest ostatni rozdział zatytułowany *Koniec wieku. Lata osiemdziesiąte i dziewięćdziesiąte* autorstwa Haliny Kralowej w cennej pracy, jaką jest *Historia literatury włoskiej XX wieku* pod redakcją J. Ugniewskiej (Ugniewska 2001). Następnie zarówno w zbiorze *Literatura włoska w toku* (Serkowska 2006), jak i kolejnej publikacji z tego cyklu *Literatura włoska w toku 2* (Serkowska 2011) znajdujemy artykuły poświęcone pojedynczym autorom, którzy, przynajmniej na pewnym etapie swojej twórczości, współtworzyli fenomen „młodych pisarzy” (Baricco, Ammaniti, De Carlo, Veronesi, Nove). Redaktorka wspomnianych zbiorów Hanna Serkowska opublikowała także kilka cennych artykułów poświęconych, po części, tejże prozie (Serkowska 2002, 2003a, 2003b, 2011). W 2010 roku ukazał się także mój krótki artykuł o „młodych pisarzach” lat osiemdziesiątych (Kornacka 2010), a następnie kilka analiz o prozie Baricca, Santacroce i Ammanitiego (Kornacka 2012a, 2012b, 2013a, 2014a, 2014b, 2014c, 2015).

nie licząc czterech stron z przedmowy, brakuje historyczno-literackiego przedstawienia tego zjawiska. W pracy tej „młoda proza” jest materiałem – zgodnie z ideą Umberta Eco, że literatura jest epistemologiczną metaforą rzeczywistości – do rozważań na temat ludzkiego *sensorium*, jego funkcjonowania oraz ekspresji we współczesnym świecie oraz do rozważań na temat teraźniejszego myślenia o ciele i postrzegania go w obecnej cywilizacji. I choć dobór materiału analitycznego – korpus stanowi 31 powieści „młodych pisarzy” opublikowanych pomiędzy 1979 a 2001 rokiem – jest ze wszech miar celowy i uzasadniony w toku samych analiz, na przedstawienie korzeni i rozwoju samego zjawiska literackiego „młodych pisarzy”, symptomatycznego przecież, nie starczyło już miejsca.

Książka ta powstała zatem jako owoc kilku krzyżujących się motywacji. Po pierwsze, najprostsze i najbardziej oczywiste jako uzupełnienie książki, o której mowa powyżej. Po drugie, w wyniku drażniącej świadomości niedomknięcia, braku zakończenia tematu badawczego, którym od kilku już lat się zajmuję, postawienia kropki nad „i” oraz zakończenia pewnego etapu mojej pracy. W następnej kolejności, z wewnętrznej potrzeby przelania na papier pewnego bagażu wiedzy i przemyśleń, które dokuczliwie i natrętnie upominają się o ujarznienie i zastygnięcie w „geometrii pisma”⁶. I wreszcie ostatnia motywacja, i jedyna istotna, to dostarczenie polskiemu czytelnikowi (studentowi, literaturoznawcy, miłośnikowi Włoch i książek) wiedzy na temat zjawiska literackiego, które żyło, swego czasu, intensywnym życiem, i które odcisnęło swój ślad we włoskim piśmiennictwie literaturoznawczym oraz krytyce literackiej. Książka ta, nieskromnym zdaniem autorki, stanowi zatem pewne uzupełnienie – i taka jest jej zasadnicza zasługa oraz jednocześnie cel – poznanego do tej pory i opisanego w piśmiennictwie polskim toku historii literatury włoskiej, będąc dopisaniem do tejże historii kolejnego, niewielkiego, ale bogatego fragmentu. Z zastrzeżeniem, jednakże, i pragnę to z naciskiem podkreślić, że niniejszy przegląd literatury, która z końcem dwudziestego wieku powstaje jako owoc twórczości debiutują-

⁶ Zwrot zaczerpnięty od Dacii Maraini.

cych w tamtym okresie pisarzy, młodych i nieco dojrzałych, nie stanowi, bo nie może z racji obszerności materii, całościowego opisu literatury wydanej w tamtym dwudziestoleciu.

Postawiłam sobie więc za cel opisanie i wyjaśnienie, z respektowaniem chronologii zdarzeń, powstawania i ewolucji początkowo denerwującego terminu „młodzi pisarze”, lub raczej szufladki, do której wkładano, czasem zbyt pośpiesznie i dopychając kolanem, nazwiska i dzieła. Proces wyłaniania się formuły „młodzi pisarze” nie zbiega się w pełni, zwłaszcza w pierwszych latach, co staram się pokazać, z rzeczywistością literacką, natomiast jest dosyć mocno i plastycznie stymulowany przez rynek i przemysł kulturalny, a więc ekonomię i matematyczny rachunek zysków i strat. Porządkujący zamysł tej pracy skłonił mnie, aby zastosować widoczne i rzutujące na układ książki rozróżnienie na „młodych pisarzy” lat osiemdziesiątych i „młodych pisarzy” lat dziewięćdziesiątych, jako że postrzegam obie grupy, pomimo niewielkiej odległości czasowej, pomimo wspólnej szufladki i pomimo wielu podobieństw, jako dwa odrębne pokolenia, gdyż zgodnie z wyjaśnieniem Kazimierza Wyki, które podzielam, pokolenie to nie tylko formacja biologiczna, tak jak rasa (Wyka 1977: 45), ale grupa, której istnienie wywołane jest przez takie czynniki, jak: „przemiany, momenty wychowawcze, zdarzenia historyczne, jakie w pewnej dobie miały miejsce – z jednej strony. Nastawienia, przeżycia, reakcje wobec tych przemian – z drugiej. [...] Tak więc głównym elementem konstytutywnym pokolenia jest swoiste przeżycie czasu” (Wyka 1977: 60). Sądzę, że ta różnica wynikająca z „przeżywania czasu”, z odnoszenia się do zdarzeń politycznych i społecznych, z kontekstu kulturowego, z postępu cywilizacyjnego i jego owoców jest odczuwalna w treści i w sposobie ekspresji literackiej pisarzy obu grup. Ponadto chciałam pokazać oba pokolenia pisarskie od strony historii, a ta, choć pisarzy obu dziesięcioleci połączy, poza terminologią, wiele wspólnych cech, jest wynikiem splotu odmiennych czynników.

Książka składa się zatem z trzech rozdziałów, z których pierwszy, najkrótszy, poświęcam rozstrzygnięciu problemów terminologicz-

nych, czyli, w jaki sposób można rozumieć termin „młodzi pisarze”. W drugim rozdziale omawiam pokolenie z lat osiemdziesiątych, począwszy od samej genezy, którą widzę trojako: w literaturze i atmosferze dziesięciolecia poprzedzającego, w działaniach wydawnictw i mechanizmach rynku książki oraz w nowym postmodernistycznym paradygmacie. Kolejny podrozdział poświęcam tym debiutującym wówczas autorom i ich pierwszym książkom, którzy stanowili kamienie milowe w przemianach literackich i w otwarciu się na to, co nowe. Następnie opisuję niezwykle obfitą i intensywną produkcję literacką po 1985 roku, czyli po znaczących Targach Książki we Frankfurcie, tak zwaną drugą falę lat osiemdziesiątych. Kończę ten rozdział podsumowaniem, w którym staram się odnaleźć i umotywować wspólne mianowniki dla tego pokolenia „młodych pisarzy”, które w literaturze przedmiotu określane było często jako „odosobnione szczyty”. Trzeci i trójdzielny rozdział, z kolei, poświęcam pokoleniu „młodych pisarzy” w latach dziewięćdziesiątych, zaczynając od inicjatyw, wydarzeń i inspiracji, które miały wpływ na uformowanie się nowych, młodych osobowości literackich i ich, jak podkreślam, nieco innego sposobu postrzegania rzeczywistości (też przecież innej) oraz odmiennej ekspresji pisarskiej. W drugim rozdziale, po chronologicznym wprowadzeniu, opisuję to, co można by określić jako *mainstream* tego pisarstwa, czyli najważniejsze tendencje tematyczno-stylistyczne: pisanie młodości, skażenia treści i języka literackiego materiałami pochodzącymi z innych obszarów i produkcji kultury oraz bardzo modna stylistyka *pulp*. W ostatnim podrozdziale trzeciego rozdziału, kończącym jednocześnie całą pracę, przemierzam wzrokiem szerszy horyzont, pokazując, że w panoramie literatury tamtego dziesięciolecia, wśród pisarzy rozpoczynających swoją karierę, a więc najczęściej także metrykalnie młodych, można znaleźć wiele innych tematów, tendencji stylistycznych, wzorców oraz zainteresowań pisarskich.

Pora jeszcze, na zakończenie, dokonać pewnego formalnego uściślenia dotyczącego cytowanych tytułów, które przytaczam w większości przypadków, w wersji oryginalnej oraz, w nawiasie, w tłumaczeniu na język polski, odwrotnie zaś, jeżeli powieść cieszy

się już swoim przekładem na nasz język. O ile to możliwe zatem, czerpię z istniejącego już tłumaczenia, w pozostałych przypadkach natomiast, i taka jest sytuacja większości pozycji, o których piszę, podaję własne tłumaczenie tytułu. Dla porządku, listę przekładów na język polski powieści „młodych pisarzy” lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych czytelnik znajdzie na końcu książki. Co się zaś tyczy tłumaczeń cytatów pochodzących z włoskich źródeł, o ile nie zaznaczam tego, podając nazwisko autora, są one moimi autor-skimi przekładami.